Start brazylijskiego Azul

#Lotnictwo cywilne 16 grudnia 2008

Wczoraj, kilka dni po odebraniu pierwszego Embraera, nowe tanie linie lotnicze Azul Linhas Aereas Brasileiras S.A., formalnie rozpoczęły działalność. Pojawienie się Azul może zmienić oblicze brazylijskiego transportu lotniczego.

David Neeleman zapowiada, że pojawienie się Azul w Brazylii zmieni miejscowy rynek p

Image not found or type unknown

Azul otworzył stałe połączenia między Campinas (Viracopos Airport), Salvador de Bahia i Porto Alegre. Do końca grudnia będą je obsługiwały 3 Embraery E195 i 2 E190. Kolejne 3 samoloty zostaną skierowane do służby 14 stycznia. Do końca 2011 Azul ma posiadać 36 samolotów (zobacz: Lotnicza rewolucja w Brazylii?). Całe zamówienie w zakładach Embraera opiewa na 78 maszyn regionalnych.

Otworzenie nowej linii lotniczej nie byłoby wyjątkowym wydarzeniem, gdyby nie fakt, że jest to w istocie pierwszy niskokosztowy przewoźnik w największym i najsilniejszym gospodarczo kraju Ameryki Południowej. Do tej pory bowiem rynek lotów wewnętrznych w praktyce zmonopolizowały TAM Linhas Aereas SA i Gol Linhas Aereas Inteligentes SA. Oferują one loty przy stosunkowo wysokich cenach, ponad 2 razy większych, niż przewoźnicy autobusowi. W związku z taką sytuacją, jedynie 5% ludności korzysta z usług lotniczych. Tymczasem w kraju o powierzchni 27 razy większej niż Polska, odsetek ten powinien być zdecydowanie wyższy.

Po drugie, wyjątkowość Azul polega na tym, że została założona przez Davida Neelemana, przedsiębiorcę, który ma już za sobą stworzenie 3 podobnych przedsiębiorstw w USA. Największym sukcesem okazała się JetBlue. Neeleman zamierza wykorzystać swoje dotychczasowe doświadczenia. W tym celu nie tylko zamierza obniżyć ceny biletów, ale - podobnie jak inne, tanie linie - otworzyć nowe, nieobsługiwane przez konkurencję połączenia i operować z tańszych lotnisk.

Obecnie linia proponuje przeloty między dużymi, ale nie największymi miastami Brazylii. I tak lot między Campinas a Salvatorem (1300 km) kosztuje równowartość ok. 90 USD. Konkurencyjny TAM, może zapewnić taki lot jedynie z przesiadką w Brasilii, za nie mniej niż 220 USD.

Zakupione przez Azul Embraery nie są przy tym całkowicie pozbawione wygód. Pasażerowie siedzą w skórzanych fotelach o szerokości 77,5 lub 85 cm. Od końca przyszłego roku, każdy z podróżnych będzie również dysponował ekranem telewizyjnym.



David Neeleman zapowiada, że pojawienie się Azul w Brazylii zmieni miejscowy rynek przewozów lotniczych. Zaoferowanie niskich cen, zmusi konkurentów do podobnych działań. To z kolei spowoduje, że podróże samolotami staną się bardziej dostępne i wyprą częściowo transport autobusowy / Zdjęcie: Embraer

Azul otworzył stałe połączenia między Campinas (Viracopos Airport), Salvador de Bahia i Porto Alegre. Do końca grudnia będą je obsługiwały 3 Embraery E195 i 2 E190. Kolejne 3 samoloty zostaną skierowane do służby 14 stycznia. Do końca 2011 Azul ma posiadać 36 samolotów (zobacz: Lotnicza rewolucja w Brazylii?). Całe zamówienie w zakładach Embraera opiewa na 78 maszyn regionalnych.

Otworzenie nowej linii lotniczej nie byłoby wyjątkowym wydarzeniem, gdyby nie fakt, że jest to w istocie pierwszy niskokosztowy przewoźnik w największym i najsilniejszym gospodarczo kraju Ameryki Południowej. Do tej pory bowiem rynek lotów wewnętrznych w praktyce zmonopolizowały TAM Linhas Aereas SA i Gol Linhas Aereas Inteligentes SA. Oferują one loty przy stosunkowo wysokich cenach, ponad 2 razy większych, niż przewoźnicy autobusowi. W związku z taką sytuacją, jedynie 5% ludności korzysta z usług lotniczych. Tymczasem w kraju o powierzchni 27 razy większej niż Polska, odsetek ten powinien być zdecydowanie wyższy.

Po drugie, wyjątkowość Azul polega na tym, że została założona przez Davida Neelemana, przedsiębiorcę, który ma już za sobą stworzenie 3 podobnych przedsiębiorstw w USA. Największym sukcesem okazała się JetBlue. Neeleman zamierza wykorzystać swoje dotychczasowe doświadczenia. W tym celu nie tylko zamierza obniżyć ceny biletów, ale - podobnie jak inne, tanie linie - otworzyć nowe, nieobsługiwane przez konkurencję połączenia i operować z tańszych lotnisk.

Obecnie linia proponuje przeloty między dużymi, ale nie największymi miastami Brazylii. I tak lot między Campinas a Salvatorem (1300 km) kosztuje równowartość ok. 90 USD. Konkurencyjny TAM, może zapewnić taki lot jedynie z przesiadką w Brasilii, za nie mniej niż 220 USD.

Zakupione przez Azul Embraery nie są przy tym całkowicie pozbawione wygód. Pasażerowie siedzą w skórzanych fotelach o szerokości 77,5 lub 85 cm. Od końca przyszłego roku, każdy z podróżnych będzie również dysponował ekranem

telewizyjnym.

Powiązane wiadomości

Start brazylijskiego Azul (2008-12-16)
  Lotnicza rewolucja w Brazylii? (2008-03-31)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o